Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 9. Poniedziałek, dnia 5. Marca 1877. IV. rocznik.

Treść: W sprawie kółek kredytowych włościańskich. — Korespondencya z Tarnowa. — Sprawa podatkowa w Wydziale podatkowym Rady Państwa. — Ruch stowarzyszeń: Wydział Związku. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie. Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie. — Bilanse towarzystw zaliczkowych za rok 1876.: Dąbrowa, Gorlice, Rudki.

W sprawie kółek kredytowych włościańskich

(utworzonych przy Banku zaliczkowym Stanisławowskim).

(I. U.). Z prawdziwą przyjemnością odczytaliśmy słów kilka p. Tadeusza Łopuszańskiego w sprawie formowania kółek kredytowych włościańskich. Przyjemność sprawiło nam nie tyle zgrabne ubarwienie stylistyczne przeciwnéj tendencyi, ile głównie szczegółowe zainteresowanie się tą — przyznajemy — nie nową myślą, a gdy wymiana zdań wzajemnych posłużyć może tylko do gruntownego zbadania praktyczności, przeto pozwoli szanowny autor, że dorzucimy słów kilka, pochodzących po części z bliskiéj styczności z ludem, a po części z własnego doświadczenia, przy zawiązaniu i istnieniu kółek kred. włościańskich, albowiem jesteśmy prawie pierwsi, którzy starali się myśl ową w czyn przeprowadzić.

Otóż, przedewszystkiem zgadzamy się z szanownym autorem na pięknie brzmiącą teoryą, że włościaninowi naszemu przeważnie przydać się mogą pożyczki w miernych kwotach, na drobne a częste spłaty ratalne udzielane i z dostarczeniem takiego kredytu z natury rzeczy, opiekować się powinien właściciel sąsiedniego obszaru dworskiego. — Nie wiadomo nam wprawdzie, o ile myśl ta dałaby się w ogólności przeprowadzić gładko w innych częściach kraju naszego, ale co się tyczy naszego powiatu, to teorya ta zbliża się wiecéj do ideału, jak do rzeczywistości;*) — wyjąwszy, gdyby w tym celu można ustanowić na jedną lub kilka gmin razem Patrona z całą szczérą chęcią, a poniekąd może z władzą egzekutywy, któryby pożyczaniem i odbieraniem drobnych, a częstych rat się zajmował, a przytém jeszcze do szérzenia Towarzystw trzeźwości, według życzenia szanownego autora, rękę przykładał. Są wprawdzie w kraju gminy, w których najczęściéj duszpasterz miejscowy zawiaduje kasą pożyczkową gminną w sposób powyżéj nadmieniony, i tam czynność Towarzystwa zaliczkowego nie może, a właściwie nie potrzebuje wkraczać; w naszym powiecie jednak, o takim pożądanym zarządzie kas pożyczkowych gminnych nie ma mowy, bo gromady rozpożyczyły fundusze, jeżeli gdzie istniały, pomiędzy swoich członków gminy bez określenia zwrotów i procentów, a tym sposobem administracya taką kasą stała się raz na zawsze zbędną, i nie znalazł się ani jeden z tych naturalnych, według sz. autora, opiekunów, któryby na wzór owych księży, chciał się zająć prowadzeniem owéj kasy w myśl szanownego autora; u nas bowiem weszło w modę: raczéj pozbywać się wpływu na gminę, aniżeli o takowy się ubiegać.

Następnie objaśniamy, że kredyt kółkom włościańskim z Stanisławowskiego Banku zaliczkowego udzielany bywa wyłącznie na skrypt, notaryalnie zeznany, z prawem egzekucyi natychmiastowéj, przeciw któremukolwiek włowłościaninowi, należącemu do kółka i mieliśmy już wypadki, że przewodniczący kółka, nie ufający, albo nie mający pewności, że wszyscy do kółka należący włościanie punktualnie w terminie z rat się uiszczą szuka osobnego zabezpieczenia, najczęściéj umową przed wójtem na wypadek, gdyby musiał za opieszałego ratę uiścić, a stosunek ten już z konieczności wywołuje wzajemną kontrolę moralną między członkami kółka, bo tak samo, jak przewodniczącego, któregokolwiek innego z członków za nie uiszczone raty egzekwować można; w ogóle do kółek kredytowych, według naszych doświadczeń, tylko tacy włościanie mogą wchodzić, którzy dają pewną rękojmią, iż pożyczony kapitał produkcyjnie użyją, przyczém nadmieniamy dla uspokojania obaw szan. autora, że mieliśmy częste wypadki, gdzie jeden włościanin drugiemu, przy płaceniu raty przychodził w pomoc gotówką i co ponoś także pomaga do zbliżania wzajemnego i moralnego węzła, — lecz natomiast jeszcze nigdy nie zaszła niewypłacalność przypadającéj raty, i pod tym względem,

*) Wszystkie pisma fachowe zgadzają się w tém, że dla drobnego przemysłowca, rękodzielnika miejskiego są pożądane drobne a częste raty, bowiem wymiana jego produktu następuje częściéj do roku, aniżeli przy gospodarstwie wiejskiem, i z tego powodu zalecają dla włościan półroczne spłaty ratalne.

spoglądając na naszych poczciwych arendarzy i ich co raz częstsze wyniesienie się na dziedziców — mniéj mamy obaw, aniżeli szan. autor, pomimo żeśmy już pożyczyli przeszło 7.000 złr. dla 11 kółek włośc., do których wchodzi 92 włościan, — nareszcie dodajemy, że są niektóre wsie, gdzie włościanie trudnią się obok rolnictwa, także drobnym przemysłem rolniczym, t. j. wypasem i handlem bydła, a dla tych kredyt sielankowy, jak zaliczka na sianokosy i żniwa i t. d. nie wystarcza.

Że przy tém wszystkiém nie zapomnieliśmy i bez upomnienia szanownego autora o naturalnym opiekunie nad ludem wiejskim, świadczy okoliczność, że na wykazie zawiązanego kółka kredytowego włościańskiego, co do poświadczenia moralności i pracowitości członków kółka, postawiliśmy w pierwszym rzędzie właściciela obszaru dworskiego lub dzierżawcę; — ale co począć, jeżeli z biegiem czasu właścicielem tego obszaru, lub dzierżawcą stał się izraelita, który nie ma żadnego poczucia do opiekuństwa, chyba takiego, za pomocą którego łacno byłoby mu zbiérać zyski z osławionych porcyi; — na taki więc wypadek ustanowiono potrzebę poświadczenia ze strony duszpasterza i Wydziału powiatowego.

Wziąwszy na uwagę całą osnowę artykułu p. Łopuszańskiego, dziwne jakieś uczucie wzbudzają argumenty o zakwestyonowanéj konieczności opieki inteligencyi miejskiéj nad ludem, owe otwarcie wypowiedziane wątpliwości co do korzyści moralnych i materyalnych opieki nad małoletnią bracią co do ulgi w ich kłopotach finansowych, jako téż wywieszone straszydło wyzucia z ojcowizny włościan w skutek udzielonéj większéj popożyczki; — wszystko to razem wziąwszy ze wstrętem przypomina nam żywo, wypowiedziane publicznie zdanie pewnéj powagi powiatowéj: że „nie trzeba chłopu przychodzić w pomoc kredytém, bo chłop w skutek tego odciąga się od pracy, leniwieje i czyni droższym najem, w skutek czego zawsze kosztowniejszą staje się robocizna, czy właściwie produkcya“.

Są to tematy, o których spisać by można foliały. My jednak wierzymy szczérze, że robocizna, pochodząca od włościana podupadłego, znękanego, nie mającego sposobu osiągnienia dobrobytu, jest licha warta; wierzymy, że bez otwartéj, ile możności bezinteresownéj pomocy i łączności między najstarszą, średnią i najmłodszą warstwą narodu, nie masz dla nas pożądanéj przyszłości, i dla tego nieprzestaniemy dążyć do wydźwignienia ludu naszego z nędzy, a przez to do rozszérzenia moralności, oświaty i tych wszystkich czynników, które prowadzą do celu upragnionego, a nie wachamy się w téj pracy, choćby działanie nasze znaleść miało jeszcze liczniejszych malkontentów i krytyków.

Korespondencya.

W Tarnowie, dnia 24. lutego 1877.

Ze wszystkich w Galicyi istniejących Towarzystw zaliczkowych śmiało twierdzić możemy, że żadne nie ma z tylu trudnościami do walczenia i tak trudnych warunków bytu, co Tarnów. W obrębie naszego okręgu działania leży miasto Tarnów, miasteczka Tuchów, Ryglice, Żabno i 92 wsi.

Tarnów, trzeciorzedne miasto w Galicyi, co do ludności, pod względem materyalnym do ostatnich policzonym być winno. Inteligencya rozdarta walką magistratualną, zamożny stan mieszczański nie istnieje, klasa rzemieślnicza bez zarobku, bez zbytu swéj roboty, niemoralna i nierzetelna.

Miasteczka, których mieszkańcy trudnią się przeważnie rzemiosłem szewskim, w rzemiośle swym nie są wykształceni, ciągną ze swą lichą robotą z jarmarku na jarmark, a których na nieszczęście jest kilka w każdym tygodniu w okolicznych miasteczkach, tracą czas rokoczy przez jarmarczenie, a na dobitek swéj nędzy przed założeniem Towarzystwa lichwą wyssani zostali.

Co się tyczy wsi i tu stan nie lepszy. Z wyjątkiem Księcia Sanguszki, który od spraw publicznych stroni, zamożnych właścicieli ziemskich znajdzie jednego lub dwóch, reszta są albo biédni właściciele, lub téż dzierżawcy, a wreszcie żydzi, których sprawa publiczna wcale nie obchodzi.

Włościanie przez nagłe zniesienie pańszczyzny i podział gruntów znaleźli swą zgubę, wsie górskie z natury saméj są biédne, wsie zaś blisko miast położone są zdemoralizowane i w skutek pijaństwa lichwą zniszczone. Z wyjątkiem niektórych wsi, gospodarstwa są nadzwyczaj nędznie prowadzone, bez żadnéj wiedzy i bez inwentarza nie mówimy już odpowiedniego, gdyż prawie wszystkie gospodarstwa rozdrobnione na 8 do 12 morgów są prawie bez żadnego inwentarza i napotykaliśmy, że gospoparz na 12 morgach gruntu posiadał jedną nędzną krowę. Nadmienić musimy, że rolnicy nasi, pożyczając pieniądze, nie pożyczają na wkład w gospodarstwo, lecz na spłacenie lichwy lub téż rodzeństwa. Obecna ustawa gminna i brak kółek rolniczych główną są przyczyną złego.

Towarzystwo zaliczkowe nasze założoném zostało w r. 1871. za staraniem Wgo Dr. Kaczkowskiego. Pomoc jaką otrzymało przy swoim założeniu była: 500 złr. dane przez Radę powiatową na koszta urządzenia, spłacalne w 10. latach, 3000 złr. pożyczki z Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń, spłacalne w 4 latach i 5000 złr. a. w. kredytu w w tutejszym Domie komisowym, uzyskane za staraniem Wgo Dra Kaczkowskiego, prócz tego w razie nagłéj potrzeby otwiérał nam i dalszy kredyt tutejszy Dom komisowy.

Do rozwoju naszego Towarzystwa przyczyniły się przeważnie wkładki oszczędności, lecz i w tym dziale idzie powoli, gdyż mając w miejscu instytucye starsze, jak Kasa Oszczędności, filią Zakładu kredytowego ziemskiego z prawem pobiérania wkładek oszczędności z pupilarném bezpie-

czeństwem i Dom komisowy, musimy dopiéro powoli sobie uznanie wyrabiać.

W roku zeszłym dopiéro uzyskaliśmy kredyt we Lwowskiéj Kasie Oszczędności w wysokości 10.000 złr. i takiż sam kredyt w Kasie Oszczędności w Krakowie.

Sprawa podatkowa w Wydziale podatkowym Rady Państwa.

Wniosek Komisyi podatkowéj będzie dla naszych towarzystw niekorzystny, gdyż §. 2. znanego rządowego projektu ma opiewać prawie podobnie, jak tego rząd pragnął Stylizacya tego §. ma, wedle wniosku, komisyi być następująca:

Von der Besteuerung sind ausgenommen: *a)* Erwerbs- nnd Wirthschaftsgenossenschaften, landwirtschaftliche und gewerbliche Vorschuss- und Creditvereine u. d. gl., welche auf dem Prizip der Selbsthilfe beruhen, nicht auf Gewinn berechnet sind u. die Förderung des Erwerbes u. der Wirthschaft der Mitglieder bezwecken; *b)* wechselseitige Versicherungsanstalten, die nicht auf Gewinn berechnet sind.

Projekt zaś rządowy opiéwał:

Von der Besteuerung ausgenommen sind: Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften, dann wechselartige Versicherungsanstalten, welche auf dem Prinzipe der Selbsthilfe beruhen, nicht auf Gewinn berechnet sind und ihre Thätigkeit nur auf den Kreis ihrer Mitglieder beschränken.

Natomiast proponowana przez referenta (Dra Beera) stylizacya tego §. 7. zgodna z życzeniami stowarzyszeń i wedle naszego projektu — pozostała w mniejszości, do któréj oprócz referenta przyłączyli się pp. Menger Meznik i dr. Heilsberg.

Poseł Krzeczunowicz nie przyłączył się do mniejszości, gdyż uważał dodatek „landwirthschaftliche Vorschuss- und Creditvereine“, który przeprowadził, za dostateczne ustępstwo rządu — mniemał bowiem zapewne, że przez ten dodatek uzyska wolność podatkową — dla Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Inny wniosek p. Krzeczunowicza, aby instytucye operujące jedynie kapitałem 50.000 złr. były wolne od podatków, a inne go opłacały — upadł i słusznie, nie miał on bowiem żadnéj podstawy i zapewne niktby takiego wniosku nie postawił, kto jest obznajomiony ze stosunkami naszych towarzystw.

Obecny wniosek większości w komisyi wyróżnia się tylko o tyle korzystnie od wniosku rządowego, że zamiast fatalnego dla nas zwrotu: „und ihre Thätigkeit nur auf den Kreis ihrer Mitglieder beschränken“ używa wyrazów: „und die Förderung des Erwerbes und Wirthschaft ihrer Mitglieder bezwecken.“ Natomiast pozostał jeszcze w skutkach dla nas fatalniejszy zwrot „nicht auf Gewinn berechnet sind“ zwłaszcza że ustęp 2. §. 3., wedle wniosku, ma opiéwać:

Das Reinerträgniss ergibt sich aus den bilanzmässigen Uiberschüssen, welche als Zinsen, Gewinnste, Diwidenden, Tantiémen an Verwaltungsrathe, Aufsichteräthe u. dgl. oder unter welchem Namen immer an die Actionäre, Theilnehmer oder Mitglieder gelangen, zur Bildung der Reservefonds verwendet oder auf künftige Rechnung übertragen werden.

§. ten tak szczegółowo pojęcie zysku określa, że żadne towarzystwo, nawet wedle systemu Raiffeisen'a, a zatém bez udziałów i dywidendy nie będzie wolne od podatków, gdyż każde stowarzyszenia kredytowe lub spożywcze musi tworzyć fundusz rezerwowy, a nie ma innéj sprawiedliwszéj formy tworzenia rezerwy, jak przez odkładanie rocznych zwyżek.

Zresztą p. minister Pretis jasno powiedział, że rząd nie myśli dopuścić do uwolnienia naszych stowarzyszeń od podatków i nazwał takie uwolnienie — przywilejem.

Po tak szczegółowém zbadaniu sprawy przez wszystkie organa stowarzyszeń w całéj Austryi i całych Niemczech, trudno już więcéj przytaczać argumentów, jak błędne jest zapatrywanie, podobne zapatrywaniu p. ministra.

Jeżeli więc Rada Państwa pójdzie za głosem rządu, to weźmie na siebie odpowiedzialność za zgubne skutki, jakie opodatkowanie stowarzyszeń wywrze na nasze stosunki ekonomiczne

My z naszéj strony zwracamy się jedynie do polskiéj delegacyi, w nadziei, że głosować będzie z mniejszością komisyi, a nawet spodziéwamy się, że i p. Krzeczunowicz do niéj się przyłączy, gdyż uważamy to za jego obowiązek patryotyczny.

Do wszystkich zaś przyjaciół stowarzyszeń, a właściwie kraju, odzywamy się, aby każdy wpływał ile możności na znajomych mu delegatów do głosowania w myśl wniosku mniejszości t. j. za opuszczeniem wyrazów: „u. nicht auf Gewinn berechnet sind“, jako téż za dodatkiem po słowach: „u. die Förderung des Erwerbes u. der Wirthschaft der Mitglieder bezwecken“ w następującém brzmieniu: „ d. h. bei dem Verkauf der Waaren, bei Gewährung von Credit sich auf die Gennossenschafter beschränken, auch wenn sie zu diesem Zwecke von Nichtmitgliedern Waaren kaufen und Darlehen erhalten.

Wydział Związku poczyni ze swéj strony kroki u polskiéj delegacyi w tym kierunku.

Ruch Stowarzyszeń.

Wydział Związku odbył dnia 2. b. m. posiedzenie, na którém byli obecni: dr. Skałkowski, J. Pajączkowski, T. Romanowicz, Ross, Żabicki i dr. Zgórski. Wydział uchwalił, wedle wniosku dr. Zgórskiego, udać się do koła

polskiego w Wiédniu z przedstawieniem, aby polscy posłowie głosowali z mniejszością komisyi podatkowéj w sprawie §. 2. ustawy podatkowéj E. Następnie przyjął Wydział do wiadomości sprawozdania dra Zgórskiego z lustracyi Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce i przyjął wnioski jego, przy téj sposobności stawiane. Sprawozdanie to ogłoszone będzie w „Związku“. — Również przyjął Wydział do wiadomości sprawozdanie Patronatu z czynnności za czas od 1. lipca 1876. do 28. lutego 1877., które przedłożone będzie Walnemu Zgromadzeniu Związku. Stósownie do statutu wylosowani zostali członkowie Wydziału: dr. Alfred Zgórki i Antoni Żabicki — jako téż zastępca: dr. Bernard Goldmann. Wybór uzupełniający nastąpi więc na ich miejsce. W końcu wybrano referentem dla Walnego Zgromadzenia do sprawy instytucyi centralnéj: Tadeusza Romanowicza, z poleceniem, aby pozostawił Walnemu Zgromadzeniu następujący kwestye: I. Czy Towarzystwo sobie życzy i w jakiéj formie założenia centralnéj instytucyi finansowéj, zwłaszcza za jaką oświadczają się dla niéj formą, czy za akcyami bezimiennemi, czy imiennemi, czy za komendytą, czy téż za formą udziałową. II. Jeżeli przyjętą zostanie forma udziałowa, jaka ma być poręka: ograniczona, czy nieograniczona? III. Jaki ma być zakres działania przyszłéj instutuci? IV. Jaka jéj organizacya i czy potrzebna jest samodzielna filia téj instytucyi dla Krakowa.?

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie. Dnia 11. marca b. r. odbędzie się walne zgromadzenie tegoż Towarzystwa. Na porządku dzienném: sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1876.; absolutoryum dla Dyrekcyi; podział zysków, wybór Dyrektora i 3 zastępców, wybór uzupełniający 8 członków Rady Zawiadowczéj i wybór komisyi rewizyjnéj.

Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie. Duia 23. z. m. odbyło się walne zgromadzenie tegoż Towarzystwa pod przewodnictwem J. E. hr. K. Krasickiego i uchwaliło rozdzielić zysk z r. 1876. w następujący sposób: 10% do funduszu rezerwowego: 476 złr. 78 ct.; 12% dywidendy dla członków 4.109 złr. — na rachunek r. 1877. przenieść: 182 zł. 7 ct. razem 4.767 złr. 85 ct. Następnie uchwalono polecić Radzie nadzorczéj, ażeby na przyszłém walném zgromadzeniu przedłożyła wnioski co do remunerowania Dyrekcyi za r. 1877.

Pan Dawid Abrahamowicz uczynił wniosek, ażeby polecić Dyrekcyi wniesienie petycyi do Rady państwa na ręce p. Ludwika Skrzyńskiego, do p. ministra rolnictwa i p. ministra Ziemiałkowskiego, by przy odnawianiu przywileju banku narodowego, wpłynęło na zmianę statutu, w tém kierunku, ażeby oprócz firm kupieckich i przemysłowych, korzystać mogli także rolnicy z taniego kredytu, za pośrednictwem takich towarzystw, jak Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego. Wniosek ten został przyjęty,

Przystąpiono następnie do wyborów. Z przedstawionych przez Radę Nadzorczą, stósownie do §. 4. statutu, kandydatów, wybrani zostali ponownie na lat 3 dyrektorami Józef Pajączkowski, Jakób Wiktor i Maciéj Kunaszowski, zastępcami dyrektorów: Edward hr. Dieduszycki i Józef Mysłowski, zaś członkami Rady nadzozcéj: Henryk Janko, Kazimierz hr. Krasicki, Eugeniusz Wajgart i Zygmunt Bojarski.

Bilanse Towarzystw zarobkowych i gospodarczych za r. 1876. Dąbrowa, Towarzystwo Zaliczkowe. Bilans. Stan czynny: pożyczki na skrypta 105881 złr. 80 ct., pożyczki na zastawy 4590 złr., odsetki na rok następny wypłacone 466 złr. 76 ct., odsetki za rok ubiegły i 1875. zeległe 904 złr. 19 ct., Zaliczki procesowe 83 złr. 96 ct., gotówka 7326 złr. 91 ct., razem 119253 złr. 62 ct. Stan bierny: udziały członków 20201 złr. 16 ct., wkładki na rachunek bieżący 85614 złr. 22 ct., odsetki na rok następny pobrane 2301 złr. 47 ct., odsetki za rok ubiegły niepodniesione 1738 złr. 31 ct., fundusz rezerwowy i wstępne 4396 złr. 5 ct., przyznane prowizye urzędnikom Towarzystwa 678 złr. 96 ct., fundusz podatkowy 500 zł., czysty zysk 3823 złr. 45 ct., razem 119253 złr. 62 ct. Obrót ogólny 398852 złr. 52 ct.

Gorlice, Towarzystwo Zaliczkowe. Bilans. Stan czynny: stan kasy z d. 31. grudnia 1876 r. 4620 złr. 88 ct., weksle i skrypta 178335 złr., przedmioty inwentarza reprezentują wartość 379 złr. 52 ct., udzielone zaliczki na koszta sądowe 215 złr. 95 ct., procenta należne od weksli i skryptów 1148 złr. 6 ct, procenta przenośne, naprzód zapłacone 323 złr. 48., razem 185022 złr. 89 ct. Stan bierny: stan udziałów wynosi 57166 złr. 11 ct., wkładki na rachunek bieżący 68887 złr. 77 ct., wierzyciele wekslowi 45347 złr. 62 ct., fundusz rezerwowy z końcem r. 1876. 3259 złr. 3 ct., odsetki od depozytów przenośne 970 złr. 79 ct., odsetki na rach. bież. 565 złr. 61 ct., odsetki od weksli i skryptów z góry pobrane 2850 złr. 45 ct., zysk jako Saldo 5975 złr. 51 ct., razem 185022 złr. 89 ct. Obrót ogólny: 1078032 złr. 64 ct. Liczba członków 951. Zysk rozdzielono: na dywidendę od udziałów w kwocie 4235 złr. 52 ct., na 1% wkładki do Związku Towarzystwa zarob. gospodarczych 59 złr. 75 ct., na 15% do funduszu rezerwowego 896 złr. 32 ct, na podatki 500 złr., i na resztującą kwotę do użycia przez Radą nadzorczą 283 złr, 92 ct., co czyni razem 5975 złr. 51 ct.

Rudki, Towarzystwo Zaliczkowe Bilans. Stan czynny: gotówka z końcem r. 1876. 231 złr 97 ct., pożyczki 8384 złr. 6 ct., procenta zwłoki za rok 1676. 28 złr. 16 ct., wartość sprzętów 50 złr., zaliczki procesowe 11 złr. 72 ct., procenta od kąpitałów lokowanych 9 złr. 22 ct., razem 8715 złr. 13 ct. Stan bierny: udziały członków 1466 złr. 68 ct.. wkładki na rachunek bieżący 3013 złr. 40 ct., pożyczki na weksle 3200 złr., procenta za rok 1877. pobrane 296 złr. 64 ct., procenta od wkładek oszczędności 85 złr. 49 ct., procenta od weksli własnych 15 złr. 25 ct., fundusz rezerwowy 279 złr. 83 ct., czysty zysk 357 złr. 84 ct., razem 8715 złr. 13 ct. Obrót kasowy w roku 1876. 38735 złr. 52 ct. Liczba członków 260. Rozdział zysków: na płace dla członków Dyrekcyi 250 złr., na dywidendę 12% od udziałów z r. 1875. 59 złr. 34 ct., na fundusz rezerwowy 40 złr., na opłatę podatków 8 złr. 50 ct., zazem 357 złr. 84 ct.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski**. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.